

Sygn. akt: I C 561/20 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Agnieszka Wysmyk

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2021 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B.

przeciwko K. N.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego K. N. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę 5.450,40 złotych (słownie: pięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 września 2020 roku do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanego K. N. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w B. kwotę 1.482,88 złotych (słownie: tysiąc czterysta osiemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 561/20

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanego K. N. kwoty 8.521,40 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że przez podpisanie weksla dnia 25 lutego 2020 roku pozwany zobowiązał się do zapłaty w dniu 8 września 2020 roku kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 8.521,40 złotych. Dlatego w dniu 9 sierpnia 2020 roku powód wezwał pozwanego do wykupu weksla. Strona pozwana nie dokonała żadnej wpłaty.

Weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 25 lutego 2020 roku. Na dochodzoną pozwym kwotę

składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ kc za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Pozwana podpisując własnoręcznie kalendarz spłat, знаła doskonale wysokość swojego zobowiązania i termin spłaty. Granice wypełnienia weksła określa deklaracja wekslowa załączona do niniejszego pozwu, którą pozwany również podpisał.

Powód wskazał, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 9 września 2020 roku.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie w dniu 19 października 2020 roku stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwany – K. N. przyznał, że zawarł z powodem umowę i jednocześnie wskazał, że nie miał żadnego wpływu na treść postanowień umowy, albowiem przedstawiono mu formularz umowy. Został jedynie poinformowany o wysokości raty, natomiast powód nie powiadomił go o żadnym pakiecie, jak również nie składał w tym zakresie wniosku. Pozwany przyznał nadto, że w chwili podpisania umowy powód poinformował go o prowizji, nie wskazując jednocześnie wysokości, sposobu jej wyliczenia oraz składników prowizji.

Pozwany wskazał, że uiszczył w związku z pożyczką kilka rat.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2020 roku pozwany – K. N. zawarł z powodem (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...).

Na podstawie tej umowy, pożyczkodawca na wniosek pożyczkobiorcy, udzielił pożyczki gotówkowej w kwocie 8.000,00 złotych, na którą składała się całkowita kwota pożyczki, czyli suma wszystkich środków pieniężnych, nieobejmujących kredytowanych kosztów pożyczki, które pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie umowy, w wysokości 4.000,00 złotych oraz kredytowane koszty pożyczki, czyli kwotę pieniężną wynoszącą 4.000,00 złotych, która miała zostać przeznaczona na zapłatę kosztów należnych w dniu zawarcia umowy, o których mowa w pkt 1.4 umowy, a mianowicie opłatę przygotowawczą w wysokości 129,00 złotych, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 3.071,00 złotych oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...), o którym mowa w pkt 15 w wysokości 800,00 złotych.

W związku z powyższym całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę – M. J. wyniosła kwotę 9.288,00 złotych.

Przedmiotowa pożyczka została udzielona na 36 miesięcy i miała być spłacana w systemie ratalnym. Wysokość miesięcznej raty opiewała na kwotę 258,00 złotych i obejmowała kwotę pożyczki oraz odsetki umowne w wysokości 9,89%, których wysokość za czas trwania umowy wynosiła kwotę 1.288,00 złotych.

W związku z powyższym całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę – K. N. wyniosła kwotę 9.288,00 złotych.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku wraz z harmonogramem spłat k. 38 - 46.

Do podpisania umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku doszło w lokalu powoda. Powód nie ustalał z pozwanym treści postanowień umowy, a jedynie przedłożył jej formularz. Przed podpisaniem umowy powód poinformował pozwanego o wysokości raty oraz prowizji, nie wskazując jednocześnie jej wysokości i sposobu wyliczenia. Powód nie poinformował natomiast pozwanego o dodatkowym wynagrodzeniu z tytułu usługi (...) „pakiet”, jak również pozwany K. N. nie składał w tym zakresie żadnego wniosku.

przyznane

Z treści umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku wynikało, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kwot należnych pożyczkodawcy z tytułu umowy będzie weksel własny in blanco nie na zlecenie – stanowiący załącznik nr 2 do umowy

– wraz z deklaracją wekslową – stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Jednocześnie pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej przy podpisaniu umowy jeden weksel własny in blanco nie na zlecenie, który pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić pożyczkobiorcy niezwłocznie po spłaceniu przez pożyczkobiorcę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy. W przeciwnym zaś przypadku pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej, która upoważniała pożyczkodawcę do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki (pkt 3 umowy).

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączoną do akt na k. 3, deklaracja wekslowa wystawcy weksla k. 4, dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku k. 38 - 46.

Pożyczkodawca wypłacił pozwanemu K. N. tytułem pożyczki kwotę 4.000,00 złotych.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc.

Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę, w przypadku gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, wówczas pożyczkodawca może wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty na piśmie na adres pożyczkobiorcy, wskazany we wniosku kredytowym lub na inny adres wskazany przez pożyczkobiorcę. Pożyczkodawca zobowiązany jest do zachowania 30 dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy.

Wypowiedzenie umowy było równoznaczne z postawieniem w stan natychmiastowej wymagalności należnej pożyczkodawcy całkowitej kwoty do zapłaty, o czym pożyczkodawca poinformuje pożyczkobiorcę w oświadczeniu o wypowiedzeniu wzywając go do zapłaty wymagalnej kwoty.

Pożyczkodawca miał również prawo wypełnić weksel in blanco, na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także w terminie 14 dni od wypowiedzenia umowy w trybie określonym pkt 8 umowy.

dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 – pkt 8 umowy k. 42.

W piśmie z dnia 10 sierpnia 2020 roku, w którym jako adresata wskazano pozwanego, powód zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki nr (...) z dnia 25 lutego 2020 roku wraz z wezwaniem do wykupu weksla. Powód wskazał, iż ze względu na poważne naruszenie postanowień przedmiotowej umowy, polegające na nie płaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, składa oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30 - dniowego terminu co czyni wszystkie zobowiązania pozwanego dotyczące umowy wymagalnymi. Jednocześnie powód zawiadamiał pozwanego, iż zgodnie z postanowieniami umowy oraz deklaracji wekslowej wypełniony został weksel in blanco. Powód wezwał również pozwanego K. N. do wykupu weksla w ciągu 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, informując jednocześnie, iż oryginał weksla dostępny będzie do wglądu w siedzibie spółki. Ponadto określił, że dług pozwanego na dzień sporządzenia pisma, czyli 10 sierpnia 2020 roku, wynosił kwotę 8.521,40 złotych, która obejmowała kwotę niespłaconej pożyczki w wysokości 8.511,00 złotych oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki w wysokości 10,40 złotych.

Powód wypełnił również weksel in blanco na kwotę 13.247,20 złotych, określając termin zapłaty na dzień 8 września 2020 roku.

dowód z innych wniosków dowodowych: wypowiedzenie umowy pożyczki z wezwaniem do wykupu weksla k. 2, dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączanej do akt na k. 3 .

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W przedmiotowej sprawie pozwany K. N. nie kwestionował faktu zawarcia w dniu 25 lutego 2020 roku umowy pożyczki z powodem. Należy jednak podkreślić, że podstawą dochodzonego przez powoda roszczenia był weksel in blanco wypełniony na kwotę 8.521,40 złotych i stanowiący zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami w dniu 25 lutego 2020 roku.

Zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 7 listopada 2019 roku sposób zabezpieczenia wierzytelności konsumenckich leży ze swojej istoty poza zakresem objętym harmonizacją w prawie UE. Dopuszczalność stosowania weksla in blanco jako formy zabezpieczenia roszczeń konsumenckich należy więc do domeny prawa krajowego. Dlatego też przepisy dyrektyw 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1994 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylające dyrektywę Rady 87/102/EWG nie stoją na przeszkodzie stosowaniu weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Należy jednak podkreślić, że o ile dopuszczalność posłużenia się wekslem in blanco pozostaje poza zakresem prawa UE, o tyle sama umowa wyznaczająca stosunek podstawowy mieści się w ramach ogólnego mechanizmu kontroli abuzywności. Dotyczy to także postanowień zobowiązujących konsumenta do wystawienia weksla in blanco oraz klauzul zawartych w porozumieniu wekslowym. Postanowienia tego rodzaju nie określają bowiem głównego przedmiotu umowy, czyli świadczenia stron ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, dlatego też Sądy mogą dokonywać ich kontroli z zastosowaniem testu abuzywności. W konsekwencji oznacza to, że choć samo posłużenie się wekslem nie może być przedmiotem kontroli w ramach prawa UE, to sąd może uznać za bezskuteczne wobec konsumenta klauzule, które stanowiły podstawę wystawienia weksla. W praktyce oznacza to utratę tytułu do posłużenia się wekslem przeciwko konsumentowi – a tym samym faktyczny brak możliwości skorzystania z weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczenia. Zatem, jeżeli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu (por. wyrok (...) z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 (...), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 (...) oraz z dnia 18 listopada 2018 roku, w sprawie C-632/17 (... Bank (...))). Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks cywilny, w tym między innymi artykułu 385¹ kc, czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współżycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma również na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, V. L., C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, B. E. de C., C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, (...) Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy,

które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciężące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksla, który stanowił zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku, zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG. Nie stoi to bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 kpc). Obowiązek ten nie oznacza również rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania, zwłaszcza w sytuacji, gdy przeciwko konsumentowi dochodzone są roszczenia na podstawie weksla, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Wówczas sąd krajowy powinien dokonać kontroli postanowień umowy konsumenckiej lub porozumienia wekslowego niezależnie od zarzutów zgłoszonych przez konsumenta. W szczególności oznacza to konieczność interpretacji przez sąd polski art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w sposób, który umożliwi kontrolę ex officio umów kształtujących stosunek podstawowy. Ma to istotne znaczenie albowiem wypełnienie weksla w sposób zgodny z przepisami ustawy Prawo wekslowe czy też zgodnie z deklaracją wekslową, nawet w przypadku, jeśli mamy do czynienia z wekslem, który nie został jeszcze indosowany, a nawet nie mógłby być indosowany, jeżeli byłby wekslem nie na zlecenie, tak jak w analizowanym przypadku, to mamy do czynienia z oceną poprawności wypełnienia tego weksla w kontekście cytowanego przepisu. Nawet bowiem w takich przypadkach, jeżeli pod względem formalno prawnym nie można niczego zarzucić ważności zobowiązaniu wekslowemu o charakterze abstrakcyjnym, nie ulega wątpliwości, że dopuszczalna jest ocena zasadności powództwa tak wytoczonego i opartego na takiej podstawie zwłaszcza w sytuacji, kiedy bezspornym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku zawartej pomiędzy powodem – (...) S.A. z siedzibą w B. a pozwanym – K. N..

Przedłożona przez powoda umowa pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku stanowi standardowy wzorzec, formularz umowy wykorzystywany przez niego przy zawieraniu umów. Zatem, zgodnie z treścią art. 385 § 2 kc, wzorzec ten umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się bowiem na korzyść konsumenta.

Należy również podkreślić, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi, w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Oznacza to, że podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 720 kc oraz przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi

pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385¹ k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy. Natomiast z uwagi na fakt, że powód posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to powinien również wykazać, że warunki umowy, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. Należy jednak przy tym podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385¹ k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane

z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klauzulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Podkreślenia wymaga również, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

W toku niniejszego procesu pozwany – K. N. - kwestionował aby miał wpływ na treść umowy, jak również aby powód negocjował z nim postanowienia umowy, w szczególności w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia za (...) oraz aby powód informował pozwanego w jaki sposób wynagrodzenia te zostały ustalone i czego dotyczą. Pozwany wyjaśnił również, że nie składał żadnego wniosku o możliwość skorzystania z (...).

Powód, w toku niniejszego procesu, nie wypowiedział się co do powyższych okoliczności, jak również nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałoby, że ustalał indywidualnie treść umowy pożyczki z pozwanym, zwłaszcza w części dotyczącej dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki oraz, że dopełnił obowiązku informacyjnego. Zatem Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, uznał te okoliczności za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Natomiast analiza postanowień stosunku prawnego z dnia 25 lutego 2020 roku w zakresie dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie wynagrodzenia prowizyjnego ustalonego w wysokości 3.071,00 złotych oraz wynagrodzenia z tytułu (...) w wysokości 800,00 złotych, prowadzi do wniosku, że są to warunki nieuczciwe w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem postanowienia te nie tylko nie zostały wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stronami, ale przede wszystkim stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Ponadto, w ocenie Sądu, postanowienia te kształtują prawa i obowiązki pozwanego – konsumenta – K. N. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, z uwagi na wysokość tych opłat w

stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne i wynagrodzenie z tytułu (...) stanowią łącznie prawie 98% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało, że pozwany K. N. na podstawie tej umowy pożyczki otrzymał do dyspozycji kwotę 4.000,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty, zaciągnął zadłużenie na kwotę 9.288,00 złotych.

Zatem, w ocenie Sądu, pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwanego K. N.. Niewątpliwym bowiem jest, że skoro powód jest profesjonalnym podmiotem zajmującym się udzielaniem pożyczek, to aby nie ponosić ryzyka w postaci braku spłaty zobowiązania przez pożyczkobiorcę, powinien dokładnie zbadać możliwości finansowe potencjalnego pożyczkobiorcy i dopiero wówczas udzielić pożyczki w wysokości faktycznie odpowiadającej możliwościom kredytowym strony umowy pożyczki. Ma to o tyle istotne znaczenie, że obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał sposobu ustalenia wynagrodzenia prowizyjnego, które stanowi ponad 76% faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty pożyczki, w szczególności jakie działania powoda wymagały od niego ustalenia tej dodatkowej opłaty i to w takiej wysokości. Ponadto, zdaniem Sądu, nawet gdyby przyjąć, że postanowienie umowy w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego byłoby wiążące, to brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda w całości. Niewątpliwym bowiem jest, że powód nie udostępnił fizycznie tej kwoty pozwanemu, jak również doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku na skutek wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii wynagrodzenia z tytułu (...), to zdaniem Sądu, również w tym przypadku, powód nie tylko nie wykazał sposobu ustalenia wysokości tego wynagrodzenia, ale również jego zasadności. Z treści postanowienia umowy wynika bowiem, że udostępnienie tej usługi nastąpiło na wniosek pożyczkobiorcy, natomiast pozwany zaprzeczył aby składał jakikolwiek wniosek w tym zakresie, jak również aby był informowany o tej dodatkowej usłudze i kosztach z nią związanych. Powód nie tylko nie kwestionował tej okoliczności, ale również w toku niniejszego procesu, nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, który jednoznacznie potwierdziłby, że pozwany K. N. złożył w tym zakresie jakikolwiek wniosek czy oświadczenia, jak również jaka była treść tego wniosku.

Wprawdzie treść art. 353¹ k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia strony powodowej, jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Oznacza to, że zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym i wynagrodzeniem z tytułu (...), determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczą również o tym, że powód wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Należy również podkreślić, że na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki. Kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki. Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również niekwestionowane wyjaśnienia pozwanego co do okoliczności związanych z zawarciem umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku, jednoznacznie świadczy o tym, że strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazała zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażący.

Należy również mieć na uwadze, że ustawodawca w treść art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Definicję pozaodsetkowych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. P. koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Zatem, skoro Sąd uznał, że postanowienia umowne, które dotyczą wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w świetle art. 385¹ § 1 k.c. są niedozwolonymi klauzulami umownymi, to nie ma znaczenia, że mieszczą się one w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu.

Analiza treści postanowień umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku prowadzi również do wniosku, że brak zapisów dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w przedmiotowej umowie spowodowałyby, że konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnych postanowień wzorca nie było. W konsekwencji należy przyjąć, że postanowienia te mają charakter nieuczciwy i nie wiążą pozwanego K. N..

Wobec powyższego, skoro postanowienia umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku wiążą pozwanego w zakresie kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu pożyczki w wysokości 4.000,00 złotych, odsetek umownych oraz opłaty przygotowawczej w wysokości 129,00 złotych, to Sąd powziął wątpliwości co do wysokości dochodzonego roszczenia, jak również zasadności wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku.

Wprawdzie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód w dniu 10 sierpnia 2020 roku sporządził pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła adresowane do pozwanego K. N.. Nie wykazał on jednak aby pismo to zostało skutecznie doręczone pozwanemu, albowiem nie przedłożył on dowodu doręczenia tej korespondencji do pozwanego.

Ponadto należy zauważyć, że z treści postanowienia umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku wynika, że pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę, w przypadku gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, wówczas pożyczkodawca może wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty na piśmie na adres pożyczkobiorcy, wskazany we wniosku kredytowym lub na inny adres wskazany przez pożyczkobiorcę. Przy czym pożyczkodawca zobowiązany był do zachowania 30 dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy.

Analiza pisma z dnia 10 sierpnia 2020 roku zatytułowana „wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksła” prowadzi do wniosku, że powód nie dopełnił obowiązku wynikającego z treści umowy pożyczki z

dnia 25 lutego 2020 roku. Przede wszystkim powód nie zachował terminów wskazanych w treści umowy. Dlatego też Sąd powziął wątpliwości co do faktycznej daty wymagalności dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji czy powód miał podstawy do dochodzenia w całości zaległego roszczenia wynikającego z umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku w całości. Tym bardziej, że analiza uzasadnienia pozwu oraz przedłożonych dokumentów prowadzi do wniosku, że na poczet zobowiązania pozwany uiścił kwotę 766,60 złotych, skoro bowiem całkowita kwota do zapłaty wynosił 9.288,00 złotych, natomiast powód dochodzi kwoty 8.521,40 złotych. Powód nie przedłożył jednak żadnego materiału dowodowego, z którego jednoznacznie wynikałoby kiedy i w jakiej wysokości zobowiązanie w tym niewielkim zakresie zostało uregulowane przez pozwanego i na co wpłaty zostały zaliczone przez powoda. Ma to o tyle istotne znaczenie, że Sąd uznał, iż postanowienia dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu „Twojego pakietu” nie wiążą pożyczkobiorcy. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości zweryfikowania w jaki sposób i w jakim zakresie powód zaliczał wpłaty pozwanego na poczet łączącego ich zobowiązania, a w szczególności na postanowienia nie wiążące strony umowy pożyczki. Również pozwany – K. N. nie zaferował żadnego materiału dowodowego, jak również nie potrafił określić, jakie kwoty faktycznie zostały przez niego uiszczone na poczet zobowiązania oraz w jakich okresach. Pozwany wyjaśnił jedynie, że uiścił kilka rat. Zgodnie zaś z treścią art. 6 kc, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania w jakim zakresie uregulował zobowiązanie.

Zatem, skoro Sąd uznał, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2020 roku nie wiążą pozwanego K. N. w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia z tytułu „Twojego pakietu”, to Sąd uwzględnił roszczenie strony powodowej jedynie w części, a mianowicie w zakresie kwoty 5.450,40 złotych (6.217,00 złotych – 766,60 złotych), oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. Jeżeli orzeczenie to jest prawomocne z chwilą wydania, odsetki należą się za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie takie podlega doręczeniu z urzędu - za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa wygrała proces w 64%, natomiast koszty procesy stanowiła opłata od pozwu w wysokości 500,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 1.800,00 złotych, zgodnie z treścią § 2 pkt 4 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) ze zm.

Wobec powyższego zasadnym było orzec jak w punkcie 3 sentencji.